

Sygn. akt **VII K 209/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Siedlcach VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Małgorzata Semeniuk

Protokolant st. sekr. sąd. Magdalena Wereda

w obecności oskarżyciela : A. W.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 07 września 2015 r., 16 listopada 2015 r., 14 stycznia 2016 r., 02 marca 2016 i 18 kwietnia 2016 r. w S.

sprawy **L. S. (1)**

syna Z. i J. z domu W.

ur. (...) w Ł.

**oskarżonego o to, że:**

w okresie od 1 stycznia 2010 roku do 26 marca 2015 roku w S. znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną M. S. (1) w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury w miejscu zamieszkania, podczas których wyzywał ją słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, zakłócał wypoczynek nocny, wygrażał się pozbawieniem życia, niepokoił telefonicznie, uderzał w szyję i głowę a ponadto w dniu 04.02.2015 roku łapiąc swoją ręką za lewą rękę pokrzywdzonej spowodował obrażenia ciała w postaci skręcenia stawu barkowego lewego i sińców w okolicy stawu barkowego i ramienia lewego, które to obrażenia należą do kategorii lekkich i powodują naruszenia czynności ciała na okres nie przekraczający siedem dni

**tj. o czyn z art. 207 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

ORZEKA:

Na podstawie art. 2 § 2 kk w zw z art. 17 § 1 pkt 3 kpk postępowanie karne przeciwko L. S. (1) – umarza

Zasadza od L. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa 145/ sto czterdzieści pięć/ złotych tytułem kosztów postępowania.

Sygn. akt VII K 209/15

## UZASADNIENIE

W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy Sad Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

Oskarżony L. S. (1) ma 43 lata, z zawodu jest kierowca transportu międzynarodowego. Ma syna lat 20 który mieszka z matką w Ł.. W 2006 roku L. S. (1) zawarł związek małżeński z M. S. (1) która wychowywała już córkę z poprzedniego związku. Oboje mają też córkę P. lat 7. M. S. (1) z zawodu jest projektantka wnętrz. Od 2010 roku sytuacja w małżeństwie S. uległa pogorszeniu, dochodziło do sprzeczek. W konflikt włączała się też nastoletnia pasierbica I. która nie kryła niechęci do ojczyma. Czasem w trakcie kłótni L. S. (1) użył wobec żony słów wulgarnych, ona zaczęła mu czynić wyrzuty ,że zbyt mało zarabia, czasem zakłócał jej spoczynek nocny, często podczas nieobecności w domu wydzwaniał do niej także w miejscu pracy co powodowało jej zdenerwowanie. W dniu 4 lutego 2015 roku w trakcie sprzeczki

małżeńskiej M. S. (1) doznała skręcenia stawu barkowego lewego i ścięgów w okolicy stawu barkowego i ramienia lewego które to obrażenia należą do kategorii lekkich.

W kwietniu 2014 roku L. S. (1) wniósł sprawę o rozwód, po czym w listopadzie 2014 roku Sąd orzekł rozwód- bez orzekania o winie. L. S. (1) zobowiązany też został do płacenia alimentów na córkę P.. L. S. (1) wyprowadził się z domu w S. do rodzimego Ł., gdzie obecnie wynajmuje mieszkanie. Strony na początku 2016 roku zawarły ugodę co do podziału majątku dorobkowego, obecnie sytuacja pomiędzy obojgiem małżonków uległa poprawie, dochodzą do porozumienia zwłaszcza co do wychowania małoletniej córki.

Powyższe ustalenia faktyczne poczyniono w oparciu o :

częściowe wyjaśnienia L. S. (1) /k 75,155v-157/, zeznania D. K. /k 39-40, 180/, K. G. /k 42-43,167/, K. P. /k 49,168/, K. K. /k 53-54, 180/, K. D. /k 57, 169/, B. T. /k 59-60, 168/, M. S. (2) /k 71-72, 169/, S. D. /k 79,169/, N. T. /k 84,179v/, I. K. /k 185v/, M. W. /k 186/ oraz dowody z dokumentów : karta informacyjna ze szpital /k 16-18/, odpis niebieskiej karty dot. L. S. /k 25-28/, wydruki zdjęć /k 33-34/, opinia sądowo- lekarska biegłego M. R. /k 37/ dane o karalności /65/, dane o osobie /k 81/, odpis wyroku I C 539/14 / k175-176/.

Oskarżony L. S. (1) w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do zarzutu znęcania. Wyjaśnił ,że w dniu 4 lutego 2015 roku powrócił do domu z trasy w późnych godzinach wieczornych. M. S. (1) doprowadziła do awantury ,chciała go uderzyć ,więc musiał się bronić, złapał ją za ręce i wówczas mogły powstać zasinienia na jej ramionach. Gdy został wezwany patrol policji przeprowadzili oni rozmowę z jedną i drugą ze stron.

Na rozprawie wyjaśnił ,ze nie stosował agresji wobec żony. Nie ma też problemu z alkoholem ,gdyż jest kierowcą zawodowym i jest ciągle w trasie, nie używał wobec niej słów wulgarnych, starał się zapewnić żonie dostatni tryb życia, jeździli na wspólne wakacje , dopiero nieporozumienia zaczęły się od czasu gdy on wniósł sprawę o rozwód w 2014 roku .Po orzeczonym rozwodzie tj. w listopadzie 2014 roku M. S. (1) otrzymywała kontakt z innym partnerem

L. S. (1) była karany wyrokiem Sadu Rejonowego w Siedlcach sygn. akt VII K 756/11 za czyn z art. 158 § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na 3 lata.

Sąd zważył co następuje:

Wyjaśnienia L. S. (1) zasługują na wiarę w tej części ,gdy przyznaje się do spowodowania obrażeń u swej żony w dniu 4 lutego 2015 roku, aczkolwiek uczynił to w trakcie wzajemnej kłótni i szarpaniny. Jego wyjaśnienia korespondują z zaświadczeniem lekarskim i opinią biegłego chirurga zawartą w aktach. W dalszej części jego wyjaśnienia w których kategorycznie nie przyznaje się do znęcania nad żoną- stanowią jedynie przyjętą linię obrony. W sytuacji gdy pokrzywdzona odmówiła składania zeznań, Sąd uznał ,że podstawę materiał dowodowego stanowią zeznania świadków którzy wprawdzie w sposób ogólnikowy ale szczerzy i wiarygodny przedstawiają fakty z życia małżeństwa S. które były im znane z obserwacji a przede wszystkim z relacji samej M. S. (1).

D. K. jest koleżanką M. S. (1), zeznała ona ,że w styczniu 2015 roku telefonicznie poprosiła ja M. S. (1) czy może do niej przyjechać na nocleg, gdyż jej były mąż przyprowadził jakąś inną kobietę. Następnego dnia rano chciała wziąć jakieś rzeczy z mieszkania, ale drzwi były zamknięte, dopiero po dwóch godzinach mogła wejść do mieszkania. Podobnie w sierpniu 2014 roku M. S. (1) prosiła ja czy może u niej przenocować po kłótni z mężem , wtedy to też skarżyła się jej ,ze został kopnięta przez męża .

Podobnie zeznaje świadek K. G. – nigdy nie była bezpośrednim świadkiem zdarzeń pomiędzy małżonkami S. ale z opowieści M. S. (1) wie ,że pomiędzy nimi dochodzi do kłótni , podczas których wyzywa ja słowami wulgarnymi, jeden raz wyrzucił jej przygotowany posiłek na podłogę. Po awanturach przeprosza ja i obiecuje poprawę, proponuje wspólne wyjście na kolację.

Świadek K. P. wskazuje na zdarzenie z 2008 roku ,kiedy to przybiegła do jej mieszkania w nocy M. S. (1) prosząc o pomoc i interwencję policji ,gdyż doszło do awantury pomiędzy nią i mężem.

Świadek K. K. nie był świadkiem zdarzeń pomiędzy małżonkami S., które można by potraktować jako przemoc fizyczną ,choć widział raz zasinienia na ramieniu pokrzywdzonej. Twierdzi jedynie ,ze L. S. (1) często dzwonił do M. , ona tymi rozmowami telefonicznymi była zdenerwowana, do tego stopnia ,że nie mogła wypełniać swoich obowiązków zawodowych. Innym razem kiedy dzwonił był dla niej miły. M. S. (1) opowiadała ,ze w trakcie awantur L. S. (1) używa wobec niej słów wulgarnych także wobec pasierbicy I., zwłaszcza wtedy gdy staje ona w obronie matki.

Niewiele znaczą zeznania policjanta K. D. ,który zeznaje jedynie o tym ,ze był na jednokrotnej interwencji w 2014 roku , o którą prosił L. S. (1), gdyż mieszkania nie chcieli opuścić znajomi jego pasierbicy.

Funkcjonariusz policji S. D. stwierdza, ze był kilka razy proszony o interwencję przez M. S. (1) ale zawsze oskarżony oddalał się co uniemożliwiło przeprowadzenie z nim rozmowy. Raz natomiast rozmawiał z oskarżonym ale było to w marcu 2015 roku i nieporozumienie dotyczyło oskarżonego i pasierbicy i w obecności policji opuścił mieszkanie.

Policjant N. T. w związku z założoną niebieską kartą raz przeprowadził rozmowę z M. S. (1) w trakcie której skarżyła się ona na męża, zaś L. S. (1) „ oświadczył ,że nie zgadza się z zarzutami, wszystko wygląda inaczej a obecnie są oni po rozwodzie”.

Świadek B. T. jest także dobrą koleżanką M. S. (1). K. gdy była w jej mieszkaniu widziała ,że L. S. (1) był obecny w domu, był pod wpływem alkoholu i zwracał się w słowach wulgarnych do swej zony. Czasem M. S. (1) nocowała u niej ,gdyż nie chciała przebywać w domu razem z mężem. Raz skarżyła jej się na ból barku , mówiła ,ze kopnął ją oskarżony ,tak iż zmuszona była pojechać do szpitala.

M. S. (2) jest sąsiadem państwa S.. Słyszał odgłosy ich kłótni dochodzące z mieszkania ale było to około 2 -3 lata temu .Ne był świadkiem żadnych incydentów oskarżonego wobec zony. Gdy przypadkowo spotkał na klatce M. S. (1) usłyszał od niej ,że „założyła mężowi dwie sprawy”.

Świadkowie I. K. i M. W. – zawnioskowani przez oskarżonego- opisują w sposób ogólny relacje małżonków S., jakie są im wiadome głównie ze zwierzeń samego oskarżonego.

I. K. słyszał ,że żona robiła mu wyrzuty ,że za mało zarabia, chociaż pracuje ciężko jako kierowca. Szczególnie że był traktowany w 2014 roku kiedy to wnosił sprawę o rozwód, był w trudnej sytuacji psychicznej. Jednocześnie opisuje ,ze relacje te uległy obecnie poprawie , chociaż M. S. (1) utrzymuje kontakt z innymi mężczyznami.

M. W. z L. S. (1) ma 20 -letniego syna. Wyraża się bardzo pozytywnie o oskarżonym jako ojcu . Osobiście była świadkiem sytuacji gdy przyjechała do mieszkania L. S. (1) w S. i doszło do awantury pomiędzy byłymi małżonkami, gdyż M. S. (1) przebywała w domu z innym mężczyzną. Wskazuje ,że relacje pomiędzy małżonkami S. popsły się gdy doszło pomiędzy nimi do podziału majątku, L. S. (1) musiał się wyprowadzić i zamieszkać w Ł., najpierw u rodziców, potem wynajmował sam mieszkanie.

W dniu 18 lutego 2015 roku na wniosek M. S. (1) założono niebieską kartę w rodzinie .

W dniu 5 lutego 2015 roku M. S. (1) zgłosiła się na oddział ratunkowy Szpitala Miejskiego w S. ,gdzie podała lekarzowi, że została szarpnięta przez męża. Lekarz stwierdził zasinienie okolic stawu barkowego i ramienia lewego .

Jak wynika z opinii biegłego chirurga obrażenia stwierdzone u M. S. (1) tj. skręcenie stawu barkowego i sińce w okolicy stawu barkowego i ramienia lewego należą do kategorii lekkich i powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres nie przekraczający siedmiu dni . Obrażenia powyższe mogły powstać w wyniku urazów czynnych jak ściskanie lub szarpanie.

Sąd stwierdzić musi, że skoro pokrzywdzona skorzystała z przysługującego jej prawa do odmowy składania zeznań to nie może wnikliwie poznać okoliczności zdarzeń składających się na psychiczne i fizyczne znęcanie się oskarżonego L. S. (1) nad żoną M. S. (1). W związku z tym pozostają dowody pośrednie w postaci zeznań przyjaciółek i współpracownika K. K., któremu się zwierzała.

Opisane powyżej dowody pośrednie wskazują na to, że oskarżony zachowywał się niewłaściwie wobec pokrzywdzonej, przez to, że podczas awantur używał wobec niej słów wulgarnych, po kłótniach wołała opuścić mieszkanie aby nocować z córką u koleżanek. Dochodziło co najmniej raz do przemocy fizycznej na skutek czego pokrzywdzona jednokrotnie doznała obrażeń ciała skutkujących naruszeniem narządów ciała na okres do 7 dni. Tak można wnioskować z załączonej obdukcji i uzyskanej na jej podstawie opinii sadowo-lekarskiej. Jednak bliższych szczegółów tych zdarzeń pokrzywdzona przed Sędzią nie przedstawiła, natomiast oskarżony złożył wyjaśnienia z których wynika, że dochodziło do wzajemnych nieporozumień, kłótni i wyzwisk a nawet do wzajemnego naruszania nietykalności przy czym stroną inicjującą incydenty była sama pokrzywdzona która wszczyniała z nim kłótnie zarzucając oskarżonemu, że osiąga zbyt małe dochody które nie zaspakajają potrzeb rodziny. Podczas jednej z takich kłótni doszło z jego strony do naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonej polegającego na złapaniu jej za rękę w wyniku czego doznała ona lekkich obrażeń ciała, nie mniej jednak stroną która zainicjowała te awantury była pokrzywdzona która w dość energiczny sposób wyrzucała jego pościel z miejsca dotychczasowego spoczynku nocnego, innymi słowy „wyrzucała go z łóżka” na co on zareagował przemocą. Nie była to jednak przemoc szczególnie nasilona wynikająca też z faktu, że oskarżony był wytracony z równowagi psychicznej zachowaniem pokrzywdzonej. Dodatkowo nie usprawiedliwiając takiego zachowania Sąd musi zwrócić uwagę na tę okoliczność jaką jest fakt, że oskarżony - jak twierdzi - chciał odpocząć pod wielodniowej podróży w celach zarobkowych albowiem pracuje jako kierowca w transporcie międzynarodowym. Zachowanie oskarżonego nie było zbyt nasilone, uspokoił się i odstąpił od przemocy fizycznej. To wskazuje, że oskarżony nie uczynił sobie przemocy jako sposobu rozstrzygnięcia konfliktów z żoną. Jest wprawdzie jako mężczyzna silniejszy psychicznie i fizycznie, jednakże w dużej mierze to pokrzywdzona była inicjatorką sytuacji konfliktowych tj. awantur rodzinnych na które oskarżony reagował przemocą fizyczną i psychiczną, która nie była jednak nasilona, aczkolwiek zasługuje na pewne napiętnowanie. W związku z powyższym Sąd uznał, że oskarżony wprawdzie swoim zachowaniem formalnie wyczerpał znamiona zarzucanego mu występku polegającego na psychicznym i fizycznym znęcaniu się nad żoną, jednakże czyn ten nie stanowi przestępstwa albowiem stopień społecznej szkodliwości tego czynu jest w przekonaniu Sądu znikomy. Sąd ma na uwadze postawę pokrzywdzonej która na pewnym etapie po rozpoczęciu przewodu sądowego skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań/ vide jej oświadczenie k 163-163v akt/ co zdaniem Sądu wskazuje na to, że straciła zainteresowanie dla ścigania i ukarania męża za zarzucany mu czyn albowiem doszło do pewnego porozumienia i uregulowania wzajemnych relacji. W szczególności strony doszły do porozumienia w przedmiocie podziału wspólnego majątku dorobkowego po rozwodzie oraz uregulowania opieki nad wspólnym małoletnim dzieckiem. Ponadto Sąd miał też na uwadze to, że sprawca przestępstwa z art. 207 § 1 kk musi mieć zdecydowaną przewagę nad ofiarą, ponadto działać w zamiarze wyrządzenia jej krzywdy psychicznej i fizycznej, zaś zwykły konflikt pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną w którym nawet dochodzi do wyzwisk i wzajemnego szarpania się czy nawet gróźb, gdy żadna ze stron zdecydowanej przewagi nie ma, nie stanowi o popełnieniu przestępstwa psychicznego i fizycznego znęcania. W niniejszej sprawie oskarżony jedynie w znikomym stopniu spełnił tego rodzaju kryteria przez co Sąd uznał, że nie może uniewinnić go od popełnienia zarzucanego mu czynu albowiem formalnie znamiona tegoż czynu wyczerpał, natomiast w stopniu tak minimalnym, że stopień społecznej szkodliwości jego czynu Sąd uzna za znikome i w konsekwencji postępowanie karne przeciwko L. S. (1) -umorzył.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w wyroku.